

Tytus, Romek i... Fidel Castro



50 lat temu dyrektor Wydawnictwa Harcerskiego Janusz Maruszewski zaproponował grafikowi „Świata Młodych” Henrykowi Jerzemu Chmielewskiemu wydanie w formie książkowej komiksu „Tytus, Romek i A'Tomek”. Opowieści o przygodach dwójki harcerzy i uczłowieczanego szympansa Chmielewski publikował od 1957 roku w „Świecie Młodych” i cieszyły się one ogromną popularnością.

Dyrektor poprosił, aby komiks poświęcony był tematyce harcerskiej. A'Tomek i Romek mieli nosić mundurki, pojechać na obóz harcerski, urządzić kąpielisko, zadbać o zabytek historyczny, pomagać innym jako „Niewidzialna Ręka”. Autor uwzględnił te sugestie. Część pomysłów wykorzystał wcześniej w gazecie, np. w 1964 roku chłopcy działali w spółdzielni „Odnawianko” i sprawdzali umiejętność poruszania się Tytusa po mieście. 28 grudnia 1965 roku komiks uzyskał zgodę cenzury. Dla oszczędności wydrukowano część stron w kolorze, a część w wersji czarno-białej. W takiej formie tytuły ukazywały się do 1975 roku łącznie (do księgi X). Do schyłku PRL ukazało się 18 ksiąg z przygodami szympansa, w sumie wyszło 31 oryginalnych ksiąg. W 2009 roku przypomniano 25 pierwszych. Miały być w wersjach oryginalnych, lecz zostały przerobione (oprócz księgi X i XI). Widać zmiany w rysunku postaci, w tekstach, np. cenach towarów, datach, kolorach tła. Wydawca nie wyjaśnił, dlaczego nie wydano oryginalnych wersji.

Znienawidzony komiks

Komiks jako wymysł zachodni, nawet samą nazwą drażnił władze PRL. W okresie stalinizmu zakazano publikowania utworów czysto rozrywkowych, a więc powieści przygodowych, kryminałów i komiksów. Wyjątkiem były historyjki obrazkowe w rodzaju „Półrocze bumelanta”. Graficy tworzyli „dzieła” atakujące polską emigrację w Londynie, spekulantów. Wyjątkowo ohydne rysunki satyryczne tworzył w „Szpilkach” Eryk Lipiński. W „Przekroju” zaś drwiono z ludzi słuchających zagranicznych rozgłośni. Poświęcony był im cykl historyjek o Auguście Bęc-Walskim. Jednym z nielicznych, którzy nie ulegli presji komunizmu był późniejszy autor „Kajka i Kokosza” Janusz Christa. Henryk Chmielewski, były powstaniec warszawski oraz żołnierz Ludowego Wojska Polskiego, lawirował między poparciem dla nowego ustroju i jego propagandy, a wolnością twórczą.

Piotr Łopuszański

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (51-52/2015)

fot. M. Żegliński